

Zachęcam do obejrzenia klipu z wywiadem z sympatyczną pierwszą ministerką Szkocji Nicolą Sturgeon, szefową Scottish National Party, potencjalną premier Szkocji w razie secesji:

<http://www.youtube.com/watch?v=qT6BJ4RS1BM>

Po kolei wywija się z pytań o zachowanie funta szterlinga i starania o wejście do eurozony. Mówi, że jej zadaniem jest zadbać o miękkie lądowanie Szkocji w obecnej sytuacji zwłaszcza pod względem ekonomicznym. Chce się spotkać z eurobonzami w Brukseli, raczej oddzielnie niż z innymi przedstawicielami UK, ale by raczej podkreślić chęć Szkotów do utrzymania traktatów z UE, niż by zmanifestować niezależność od Anglii. Chce by Szkocja została w jakiejś formie w UE ale niekoniecznie zrywała z UK. Także jest tu miejsce być może na jakiś middle ground. Trudno jej sobie wyobrazić by następny lider Conservative Party i rządu JKM miał zabronić kolejnego referendum w Szkocji. Jeśli jednak tak się stanie parlament szkocki zrobi je sam. Przy tym wszystkim podkreśla że chce by Anglia pozostała najbliższym przyjacielem Szkocji. Nie chce by jej działania były postrzegane jako starania o wejście do UE, lecz pozostanie w unii. Być może dlatego że Hiszpanie już zapowiadają że nie zamierzają uznać Szkocji za cokolwiek innego niż terytorium UK. Niestety dziennikarz nie pyta o to, a szkoda.

Dla tych, którzy słabo znają angielski wszystko tu streściłem. Wszystkim jednak polecam posłuchanie pięknego szkockiego akcentu. To świetna okazja po temu.

Szkockie pozdrowienia z Poznania